

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2020r.,

sprawy **D. J.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji obrońcy,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 stycznia 2019r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 maja 2018r., sygn. akt VIII K (...)

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 25 maja 2019r., skazał D. J. na trzy kary jednostkowe pozbawienia wolności: 6 lat za dokonanie na szkodę A. R. R. oszustwa, wyrządzając jej szkodę w wysokości 1.232.639 zł (art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.), roku i 6 miesięcy za dokonanie oszustwa przy użyciu sfałszowanego dokumentu (art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.), 4 lat za dopuszczenie się ciągu 5 oszustw (art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.); zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody przez zapłacenie na rzecz A. R. R. kwoty 1.232.639 zł (art. 46 § 1 k.k.); wymierzył oskarżonemu karę łączną 9 lat

pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny w (...) – po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019r. apelacji obrońcy (co do winy) i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej A. R. R. (co do kary) – zmienił pierwszoinstancyjny wyrok m.in. przez ustalenie, że kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem na szkodę oskarżycielki posiłkowej wynosiła 871.129,87 zł i do tej sumy obniżył wysokość orzeczonego środka kompensacyjnego, utrzymując w mocy co do istoty wyrok Sądu *a quo* w pozostałym zakresie.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca, podnosząc w niej sześć bardzo obszernie zredagowanych zarzutów rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa. W konsekwencji zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Prokurator Prokuratury Regionalnej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna – i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie warto przypomnieć, że kasacja nie jest instancyjnym środkiem odwoławczym i przy jej rozpoznawaniu nie ma „odpowiedniego” zastosowania art. 438 k.p.k., a poza tym służy stronom tylko od wyroków sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Podstawy kasacji definiuje art. 523 § 1 k.p.k., ujmując je znacznie wężiej niż względne przyczyny odwoławcze. Cel ten ustawodawca osiągnął poprzez stwierdzenie, że uwzględnienie kasacji – poza sytuacjami, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k. – wchodzi w grę tylko w razie „rażącego” naruszenia prawa, a więc bardzo poważnego, które mogło mieć „istotny” wpływ na treść rozstrzygnięcia. Trzeba też tu odnotować, że z podstaw kasacyjnych wyłączony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych; regulacji tej nie wolno obchodzić, określając wadliwość w zakresie ustaleń faktycznych jako „rażące naruszenie prawa”.

Jakkolwiek w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację nader lakonicznie ustosunkowano się do wywodów skarżącego, to jednak uchwycono w niej istotę problemu, skupiając się na krytyce, trzeba przyznać w sposób hasłowy, tych zarzutów, którym obrońca przydał największą wagę. Respektując nakaz

rozpoznawania kasacji – co do zasady – w granicach podniesionych zarzutów, Sąd Najwyższy za niezbędne uznał związane odniesienie się do kilku kwestii.

Po pierwsze – ustosunkowując się do zarzutu rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. (pkt II.1), trudno nie dostrzec, że jako podstawę tego zarzutu należało raczej ustanowić art. 433 § 2 k.p.k., a nie § 1 tego przepisu, skoro skarżący utrzymywał, że Sąd *ad quem* lakonicznie i powierzchownie odniósł się do zarzutów apelacyjnych. W szczególny sposób obrońca wyeksponował tezę, że Sąd odwoławczy nie poddał należytej kontroli „przyczyn odmowy uwzględnienia” oświadczenia pokrzywdzonej z podpisem notarialnie poświadczonym w dniu 14 lipca 2014r. Treść motywacyjnej części zaskarżonego wyroku (s.18) dobitnie przeczy tej sugestii. W polu zainteresowania Sądu drugiej instancji znalazły się wszak wszystkie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zarzuty apelacyjne; żaden z takich zarzutów nie został pominięty ani przeanalizowany w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej jego oceny.

Po drugie – na rozprawie odwoławczej w dniu 15 stycznia 2019r. Sąd Apelacyjny w (... oddalił ujęte w apelacji obrońcy w 8 punktach wnioski dowodowe, podając podstawę prawną rozstrzygnięcia i właściwie go uzasadniając. Zatem o naruszeniu przez ten Sąd – i to rażącym – art. 167 k.p.k., art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (pkt II.2) nie mogło być mowy.

Po trzecie – zarzuty opisane w pkt II.3 i 4, mówiące o naruszeniu art. 437 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., to nic innego jak tylko próba skłonienia Sądu Najwyższego do dokonania odmiennej oceny dowodów od tej, którą przeprowadził Sąd *a quo*, a zaakceptował Sąd odwoławczy. Chodziło więc w nich o wykazanie, że w sposób wadliwy zrekonstruowany został przebieg przypisanych skazanemu zdarzeń. Mimo powołania w tych zarzutach przepisów regulujących postępowanie odwoławcze w rzeczywistości - wbrew art. 519 k.p.k. – skierowane one zostały przeciwko pierwszoinstancyjnemu wyrokowi. Stąd uprawniona konstatacja, że znalazły się one na granicy dopuszczalności.

Po czwarte – skoro skazany, co wykazano niezbicie, wypełnił swoimi zachowaniami znamiona rodzajowego czynu zabronionego (oszustwa z art. 286 § 1 k.k.), a więc był sprawcą *sensu stricto*, to zasadnie przyjęto, że w niniejszej sprawie

w zakresie dotyczącym czynów z udziałem I. J. , W. O. , P. K. i H. S. w rachubę wchodziło sprawstwo indywidualne. Dlatego za chybiony należało uznać zarzut rażącej obrazę art. 437 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. (pkt II.5).

Po piąte wreszcie – zarzut opatrzony art. 437 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (pkt II.6) odnosił się wprost do kary. Skarżący – krytykując nieobniżenie przez Sąd odwoławczy kary wymierzonej skazanemu za oszustwo na szkodę A. R. R., mimo że wydatnie zredukowano wyłudzoną tym czynem kwotę – zdaje się nie dostrzegł, że z apelacją na niekorzyść D. J. wystąpiła również reprezentowana przez pełnomocnika oskarżycielka posiłkowa.

W tym stanie rzeczy Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację na posiedzeniu bez udziału stron w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.